

Świetne tempo Kajetanowicza w końcówce Rajdu Sardynii!

Data publikacji: 10.06.2018 19:44

Finałowy etap siódmej rundy Rajdowych Mistrzostw Świata był bardzo udany dla załogi LOTOS Rally Team. Kajetan Kajetanowicz i Maciej Szczepaniak z dnia na dzień nabierali doświadczenia w swoim pierwszym, wspólnym starcie, dynamicznie zwiększając tempo jazdy. Dziś finiszowali w ścisłej czołówce kategorii WRC-2, uzyskując m.in. drugi i trzeci czas. Dla trzykrotnego Rajdowego Mistrza Europy to najlepsze wyniki na poszczególnych próbach mistrzostw świata w dotychczasowej karierze, w dodatku uzyskane już w pierwszym tegorocznym rajdzie! Doskonałe tempo potwierdza drugi wynik Kajetana i Maćka w klasyfikacji niedzielного etapu.



Świetne tempo Kajetanowicza w końcówce Rajdu Sardynii!

Zawody na włoskiej wyspie były oglądane przez tłumy żywiołowych kibiców, wśród których powiewały liczne, polskie flagi. Wąskie, zróżnicowane i bardzo wymagające szutrowe trasy stanowiły wielkie wyzwanie, z którego słyną zawody na Sardynii. Kajetanowicz był jedynym kierowcą w stawce WRC-2, dla którego tegoroczna edycja była debiutem na tych trasach. Każdy z rywali miał na swoim koncie już minimum jeden start w tym rajdzie, dlatego Kajto musiał być elastyczny i energicznie dostosowywać się do sytuacji, by szybko podejmować właściwe decyzje. To zdecydowanie udawało się podczas dzisiejszego etapu. W nim Kajetanowicz i Szczepaniak uplasowali się na drugiej pozycji,

wykręcając za każdym razem czasy w pierwszej czwórce, a odcinki numer 18 i 19 – na podium. W klasyfikacji generalnej WRC-2 duet LOTOS Rally Team zakończył rajd na siódmej pozycji.

- Jesteśmy na mecie arcytrudnego Rajdu Sardynii. Dziś było już bardzo szybko — nasze czasy pozwoliły na zajęcie wysokiego, drugiego miejsca w etapie. To mistrzostwa świata i bardzo ważny dla mnie dzień, na finałowej próbie serce biło mi naprawdę mocno. Byłem tu jedynym debiutantem w WRC-2, a kilka razy wbiliśmy się na podium. Nie spodziewałem się tego przed startem, bo wiem, jakie są etapy poznawania specyfiki danego rajdu i w tej kwestii nie można przejść przyspieszonego kursu. Jestem wdzięczny naszym partnerom, bo to dzięki nim mogliśmy zrobić krok do WRC i rozpocząć sezon, o którym długo marzyłem. Dziękuję wszystkim w zespole LOTOS Rally Team, a także kibicom za ogromne wsparcie. Przez ten weekend wiele się nauczyliśmy, wiemy, co można poprawić. Wkrótce podejmiemy decyzję dotyczącą kolejnego startu. Na nim również damy z siebie wszystko! – powiedział Kajetan Kajetanowicz, kierowca LOTOS Rally Team.

Przed najlepszymi kierowcami świata jeszcze sześć rund w sezonie 2018. Najpierw zawodnicy rywalizować będą na szutrowych oesach Finlandii (26-29.07), następnie areną zmagają będą niemieckie asfalty (16-19.08). We wrześniu rozegrany zostanie Marmaris Rally Turkey (13-16.09), a po nim zawody w Walii (4-7.10) – obie rundy na luźnej nawierzchni. Październik to jedyny w kalendarzu rajd asfaltowo-szutrowy – Hiszpania (25-28.10), po którym w dniach 15-18.11 sezon zakończy Australia. Kajetanowicz i Szczepaniak mają w swoim tegorocznym planie start w minimum czterech rajdach. O tym, który będzie kolejny, poinformują już wkrótce

(red/mat.pras)